KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, 28 Grudnia / 9 Stycznia Rok 185¹/₂. № 7. Jutro. ŚŚ. Agatona i Wilhelma. Przybyło dnia m. 20.

Przy końcu r. z., dnia ostatniego m. Grudnia, Zgromadzenie Xięży *Missjonarzy* u Śgo Krzyża Instytutu Śgo Wincentego *à Paulo*, uroczyście obchodziło dwóchsetną pamiątkę istnienia swojego i wprowadzenia do *Polski;* a na podziękowanie BOGU za to dobrodziejstwo, odprawił solenną Mszę Świętą śpiewaną, WJX. Franciszek *Łopuski* po drugich Prymicjach, po której odśpiewano Te Deum z stosowną modlitwą.

Najjaśniejszy CESARZ, na przedstawienie JO. Feldmarszałka, Główno-dowodzącego armją czynną, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny I klassy z Koroną Cesarską, Jenerałów-Majorów: *Sojmonowa 1go* i *Boguszewskiego 1go*.

Rozkazem Cesarskim, Hr: *Tyszkiewicz*, który ukończył kurs nauk w Gimnazjum *Wileńskiem*, mianowany został Kuratorem honorowym Szkół Powiatu *Rzeczyckiego*, z rangą Regestratora Kollegjalnego.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują rangę: Assesora Kollegjalnego: Starszy Inspektor zakładów naukowych prywatnych w Warszawie i Członek Komitetu Examinacyjnego Adam *Plewe*, ze starszeństwem.— W Zarządzie Okręgu Nauko: Warsz:, Radcy Honorowego: Archiwista *Hanusz*, ze starszeństwem. Sekretarza Kollegjalnego: Pisarz *Kudelski*, ze starszeństwem.

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków, Maxymiljana-Wincentego i Edwarda-Kalixta (2-imiennych) *Kosickich;* stanowiąc zarazem, aby ród ich, wpisany był do Xięgi I Genealogicznej (Cesarstwa).

Jutro o godz: 6tej po południu, odbędzie się posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobroczynności.

Magistrat Miasta Warszawy.— Niegdy Wawrzyniec Józef *Zacharkiewicz*, Członek *Warszawskich* Departamentów Rządzącego Senatu, testamentem własnoręcznym w dniu ³/₂₀ Grudnia 1848 roku sporządzonym, między innemi legatami, przeznaczył procent od summy rs. 5,400 na nieruchomości w *Warszawie* pod liczbą 1778 lit: *b.* hipotecznie zabezpieczonej, na rzecz kucharek i lokai wyznania Chrześcjańskiego w m. *Warszawie*, celujących wiernością i dobrem sprawowaniem się. Testator w § 5 obowiązki kucharek i lokai w ten sposób określa: Do ubiegania się o nagrody będą mieć prawo nietylko ci, którzy noszą nazwę lokai i w liberji chodzą, ale równie i ci służący, którzy chociaż nie noszą liberji, ani nazwy lokai, przecież służąc u osób mniej zamożnych, nietylko obowiązki lokajskie, ale przytem częstokroć inne pracowitsze pełnią. Podobnież ma się rozumieć o kucharkach, że nietylko te będą miały prawo ubiegać się o nagrody, które wyłącznie poświęcają się samym obowiązkom kucharki, ale także i takie, które służąc do wszystkiego (jak nazywają w domach niezamożnych), obok obowiązków kucharki inne, np. młodszej, wypełniać będą. Z procentu rs. 270 wynoszącego, corocznie w dzień Śgo Józefa przyznawane i wypłacane będą trzy nagrody: 1sza wielka rs. 150, 2ga rs. 75, 3cia rs. 45. Pierwsza nagroda wielka przyznaną będzie kucharce lub lokajowi, którzy przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u jednego państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji; druga nagroda przyznaną będzie za lat 15; trzecia za lat 10 takiejże ciągłej i nienagannej służby. Do nagród tych mają prawo ubiegać się wyłącznie kucharki i lokaje, z wyłączeniem wszystkich innych służących. Pierwszego roku po śmierci testatora, skoro się fundusz z procentu na przeznaczone nagrody uzbiera, ma być wypłacony samym kucharkom, drugiego samym lokajom, trzeciego samym kucharkom i tak następnie wiecznemi czasy. Obowiązek rozdziału tych nagród włożył testator na *Magistrat M. Warszawy*, pod przewodnictwem Prezydenta. Stosownie więc do tego, w roku upłynionym 1851, jako pierwszym po śmierci testatora, nagrody rozdzielane były pomiędzy kucharki. W bieżącym, z powodu uwolnienia przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa zapisu od opłaty kolateralnej, nagrody rozdzielone będą podwójnie: to jest między kucharki i lokai. Kandydaci chcący się ubiegać o ich uzyskanie przy podaniu do Magistratu miasta tutejszego, winni dołączyć następujące dowody: 1) metrykę urodzenia; 2) książkę legitymacyjną; 3) jeśli kandydat jest rodem z krajów ościennych, dowód, że używa stanu wolności osobistej, wedle form kraju, z którego pochodzi; 4) świadectwo pana lub pani co do konduity, poświadczone co do tożsamości podpisu i rzetelności, przez właściwego Komissarza Policji Wykonawczej i *Warszawskiego* Ober-Policmajstra; 5) xiążkę służbową. W razie braku któregokolwiek z tych dowodów, kandydaci o ich uzupełnienie wzywani nie będą, i wprost jako nie mający prawa ubiegać się o nagrody, w listę kandydatów zamieszczeni nie zostaną. Termin do składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostatecznie do dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b., gdyż po tym terminie żadne podania przyjmowane nie będą.— *Warszawa* dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 185¹/₂ roku.— Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.

Otrzymujemy z Obserwatorjum tutejszego o zaćmieniu *Xiężyca* co następuje: D. 7 b. m. z rana, przy zupełnie pogodnem niebie, uważano w tutejszem *Obserwatorjum astronomicznem* zaćmienie całkowite *Xiężyca*, które się pięknie przedstawiło oku. Początek zaćmienia, to jest pierwsze zetknięcie się brzegu *Xiężyca* z cieniem ziemskim od strony górnej, nastąpiło o godz: 5 m. 44 sek: 10 z rana. Góra *Reinhold* zaczęła w cień wchodzić o godz: 5 m. 53 sek: 26; znikła zupełnie w cieniu o godz: 5 m. 57. *Kopernik* w cień wchodził o godz: 6 m. 4 sek:

17; pogrążony całkiem w cieniu o godz: 6 m. 5 sek: 57. *Eratostenes* cieniem zakryty o godz: 6 m. 7 sek: 10. *Tycho* w cień zaczął wchodzić o godz: 6 m. 17 s. 45, cieniem zakryty o g. 6 m. 20 s. 25. Gdy *Xiężyc* znacznie się pogrążył w cieniu, i przedstawiał postać kwadry, część jego tarczy zaćmiona, przybrała barwę ciemno-czerwoną; o godz: 6 m. 32 tuż nad łukiem jasnym, utworzył się drugi, słabego czerwonawego światła, jakby odbicie pierwszego. *Xiężyc* w miarę coraz większego pogrążania się w cień ziemski, przybierał na części zaćmionej, barwę coraz czerwieńszą, do kuli rozpalonej podobną. Zupełne pogrążenie w cieniu, czyli początek *całkowitego zaćmienia* nastąpił o g. 6 m. 44 s. 25; w tej chwili gwiazdy świetniej zajaśniały a widokrąg cieniem pokryty został. Następnie *Xiężyc* jakby kula czerwona do poziomu zachodniego się zbliżał, i całkiem jeszcze zaćmiony pod nim zniknął, przezco środek i koniec *zaćmienia* jako pod poziomem przypadający, oznaczyć się niedał. W czasie gdy *Xiężyc* zbliżał się do zachodu, w stronie wschodniej, zorza ranna coraz żywiej błyszczała. Postrzeżenie z rachunkiem zupełnie się zgodziło. W czasie *zaćmienia* termometr pokazywał blisko 1 stopień zimna; barometr stał wysoko na 27 cali 11.44 linji par:, powietrze było suche i prawie spokojne.

Hilary *Siennicki*, b. Pisarz Sądu Pokoju Okręgu *Wieluńskiego*, urodzony dnia 23 Lutego 1823 r., zszedł z tego świata w dniu onegdajszym. Exportacja zwłok Jego, z domu pod Nrem 701 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski, odbędzie się dziś o godz: 1szej po południu; na którą, pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wilhelmina *Seeman*, córka Doktora Medycyny, przeżywszy lat 16, życie zakończyła.

(A. n.) D. 25 Listopada r. z., w Pcie *Wołkowyskim* w Gub: *Grodzieńskiej*, zakończył w 60tym roku życie, ś. p. Stanisław *Wicüffiński*, Kawaler Legji honorowej, dawny Wojskowy b. W. P. Życie Jego było nieprzerwanem pasmem cnót, zgon ogólnym żalem Przyjaciół, Znajomych i biednych, a niezrównanym smutkiem i boleścią dla pozostałej Żony, Córki, Rodziny i domowych.

Dla wzmocnienia brzegu rzeki *Wisły*, urządzono podwójny brzegosłon na skarpie wału ziemnego, od strony *Frogi*, wprost possesji Nr 376, przy którym postawione będą barjery, w celu zapobieżenia, ażeby przez powyższe miejsce nie przechodzono i nie przejeżdżano. W skutku zatem rozkazu Władzy wyższej, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, podając o tem do wiadomości publicznej, ostrzegł, że nie wolno jest wybierać ztamtąd piasku, ziemi i faszyny, i że dopuszczający się tego, pociągani będą do odpowiedzialności, art: 840 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych przepisanej.

Znakomity nasz Autor różnych dzieł historycznych i naukowych, P. Dominik *Szulc*, po długiej nieobecności, wrócił do *Warszawy* z nad *Drwęcy*. Z wycieczki tej jego, najpierwszą korzyść jaką odnieśliśmy, jest wiadomość o pomniku *Kopernika*, mającym się jak wspomnieliśmy, stawiać w *Toruniu*. Pomnik ten już jest na ukończeniu; pomimo to wszakże, nie prędko on odkrytym zostanie, dla braku podstawy granitowej na 4ry łokcie wysokiej, a która według zamierzonego planu ma być szlifowaną. Prócz tego jeszcze niedostaje także 5000 talarów na opłatę roboty, gdyż składki nie wszędzie podopisywały. Powszechną zaiste budzi ciekawość napis, jaki na tym pomniku położony zostanie. Niektórzy utrzymują, iż może ograniczą się na słowach: *Nicolao Copernico Torunsi*, ale o tem wątpić należy, zwłaszcza, że tam dotąd jeszcze, wierzą w rodowość *niemiecką Kopernika* polskiego.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, złożyli w Redakcji *Kurjera*, JJWW. i WW.: Jenerał *Jolszyn*, rs. 2, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Karol *Nolken*, b. Pułkownik, wraz z Małżonką, rs. 3, z których rs. 2, dla Instytutu mor: zan: dzieci, a rs. 1 dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*.

Bilety wnijścia na wieczór z tańcami w *Nowej Resursie* w *Sobotę* d. 10 b. m. dać się mający, wydawane są od wczoraj; dziś od godz: 6ej do 9ej, a jutro od 5ej do 8ej wieczorem.

W nocy we Wtorek, trzej czeladnicy prof: ślusarskiej, Marcin *Brzozowski*, Felix *Smugowski* i Mateusz *Ciesielski*, na gospodzie w domu Nr 995 przy ulicy Krochmalnej pozostający, udając się na spoczynek, napalili mocno w piecu, i takowy zawcześnie zamknęli. Onegdaj zaś już po godzinie 9ej rano, utrzymujący gospodę dostrzegłszy zamkniętą jeszcze stancję, w której pomienieni czeladnicy nocowali, otworzył drzwi witrychem i znalazł ich prawie bez życia, z powodu silnego zagorzenia. Pomimo śpiesznego użycia środków lekarskich, dwaj wkrótce zmarli, 3ci zaś to jest *Ciesielski*, uratowanym został.

Gdy Święta wstrzymały sprzedaż obrazów P. *Romano*, zostają one jeszcze na dni kilka do nabycia w hotelu *Krakowskim* N° 3.

W czasie bytności swojej w *Odessie*, skrzypek Apolinary *Kątski*, dał się słyszeć w wspaniałych salonach Państwa *Jurjewiczów*, od których serdecznie i z najwspanialszą gościnnością był przyjęty. P. Stanisław *Jurjewicz*, ofiarował artyście starożytny z XVII wieku, srebrny, wielkiej ceny *puhar*, wyrobiony w *Wiedniu* na pamiątkę r. 1683, na cześć Jana *Sobieskiego* i rycerzy z nim walczących. Puhar ten, oprócz wewnętrznej i artystycznej, oraz historycznej wartości, mieści na sobie napisy łacińskie, a w medaljonach, herby przedniejszych dowódzców wojsk.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od K. rs. 1 k. 50, i od T. rs. 1, na statuę BOGA-RODZICY przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od B. kop. 50, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.— Zaś od Pani *Miller*, utrzymującej Kawiarnię przy placu *Krasińskich*, w miejsce naczyń miedzianych (gdyż takowe wszystkie odebrała),

rs. 4, dla 6ciorga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*, za *Wolskiemi* rogatkami.— Od N. B. rs. 1, dla powyższych 6rga sierot. — Od A. K. M. G. rs. 1. dla 76cio-letniej Wdowy M. S. przy ulicy Nowolipie N° 2441.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lukrecja Bordżja*, Pani *Rywacka* 5-kroć, Panna *Sulzer*, oraz PP. *Dobrski* 5-kroć i *Troschel* 2-kroć.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego Gub: *Płockiej*, odebrawszy do swej asserwacji wszelkie akta tyczące się spraw jakie były poprzednio obronie W. Stanisława *Gołemberskiego*, nateraz Adwokata Sądu Apellacyjnego Królestwa Polskiego powierzone, mam honor wezwać uprzejmie osoby interesowane, iżby dla zniesienia się względem dalszego poparcia tych processów, lub też po odbiór akt swoich, do Kancelarji mojej w *Płocku*, w domu pod Nrem 8 w rynku starym będącej, zgłosić się osobiście, lub przez listowną korrespondencję zechciały.— Felix *Betley*.

Wczoraj otrzymane listy z *Londynu*, z dnia 3 b. m., wzmiankują, że targ na *pszenicę* nie przedstawia zmiany; *wełnę* zaś nawet w ordynarnych gatunkach kupują, z powodu wielkiej konsumcji tego produktu i uszczuplenia dowozu z osad. Bank *Angielski* zniżył dyskonto na $2^1/_2$ %.

Anglja. — Na giełdzie mówią ciągle o wstąpieniu kilku Naczelników stronnictwa *peelistów* do gabinetu dzisiejszego; papiery *angielskie* spadły nieco, ale zagraniczne poszły w górę.— Nowy Minister spraw zagra: odbywa konferencje z Posłem *Stanów Zjedn:*.— Ostatnie sprawozdanie banku niezadowoliło kupców. — —Weteran floty angielskiej *Barrer*, od r. 1799 Admirał, umarł w tych dniach na wyspie *Wight*, w wieku lat 92.

Austrja. *Wiedeń 4 Stycznia.* — Xiążę *Schwarzenberg* otrzymał ozdoby wielkiego krzyża orderu Śgo Stefana; a P. *Bach*, Minister spraw wewnętrznych, ozdoby takiegoż krzyża orderu *Leopolda*. — Pełnomocnicy wielu Państw *niemieckich*, na kongres celny już się tu zjechali; narady jutro rozpoczną się. — Jutro, Xiążę *Schwarzenberg* daje pierwszy bal wielki w tym karnawale, w salach dawnej kancelarji państwa. — Przybył z *Gräffenberga* Feldzeugmejster *Hoynau*, ale stan jego zdrowia nie polepszył się wcale, tylko przy pomocy dwóch ludzi poruszać się może z miejsca na miejsce.— Mówią tu o nowej pożyczce, którą rząd ma zaciągnąć dla podniesienia kursu banknotów. — W połowie Stycznia spodziewają się tu przybycia P. *Persigny* z *Paryża*. — Utworzono tu nową dyrekcję komunikacji lądowych i wodnych.

Francja. — Pociąg wiozący listy i dzienniki z *Francji* z daty 3 b. m., spóźnił się do *Bruxelli*, dla tego wiadomości z *Paryża* z tej daty nie mamy; telegraf tylko podał kurs giełdy.— W Wielkiej operze danem będzie nadzwyczajne przedstawienie, na które Prezydent zaprosi delegatów departamentów.— Uważano, że wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego, bawiący w *Paryżu*, illuminowali świetnie nader swe pałace. — Zimno silnie dosyć czuć się daje w północnej *Francji*; w *Paryżu* mróz dochodzi do 9 stopni niżej zera.— Rozkazano z *Szwajcarji* oddalić się wielu wychodźców *francuzkim*. — W tych dniach odbyła się w *Paryżu* sprzedaż domu Marszałka *Sebastiani*, i kosztownych jego sprzętów. Mnóstwo osób cisnęło się do tego gmachu, w nadziei widzenia apartamentów dolnych, gdzie w r. 1847 odegraną została owa okropna tragedja zamordowania córki Marszałka, nieszczęśliwej Xiężnej *Choiseul-Praslin*. Ale apartament ten był szczelnie zamknięty, a wszystkie jego meble i inne sprzęty z rozkazu ojca ofiary, i za jego życia jeszcze, spalone zostały.— W ciągu r. z. przedstawiono na różnych teatrach w *Paryżu*, 263 dzieł dramatycznych nowych, wszelkiego rodzaju.— 13-letnia córka znanego artysty dramatycznego *Bocage*, od 2ch tygodni zniknęła. Dotąd poszukiwania celem jej wynalezienia zarządzone, pozostały bez skutku.— Najdawniejszy z Jenerałów dywizji *Francuzkich*, Jenerał *Ambert*, umarł r. z. w Listopadzie na wyspie *Guadelupie*, w wieku lat 87.— W *Paryżu* umarła Hr. *La Riboisière*, jedna z córek b. Ministra Hra: *Roy*. Dama ta zostawiła miastu *Paryżowi*, *8 miljonów franków*, na urządzenie szpitala, któryby nosił nazwisko jej rodzinne (*Szpital La Riboisière*).

Niemcy. — Flota *niemiecka* zwiniętą zostanie, bo w *bundestagu* nie mogli porozumieć się o jej utrzymanie. — W *Berlinie* przywrócą dawną radę stanu. — W *Nassau* ograniczono prawo stowarzyszeń i atrybucje sądów przysięgłych. — Projekta przedstawione przez gabinet *duński*, nie zyskały zatwierdzenia gabinetów *Berlińskiego* i *Wiedeńskiego*. — W Izbie pierwszej *berlińskiej*, stronnictwa robią przygotowania do wyboru Prezesa. — W *Stuttgardzie* zbieraną jest składka na wystawienie pomnika słynnemu astronomowi *Kepler*, w mieście jego rodzinnem *Weil*. Rząd polecił Professorowi *Hirsch*, wydanie z tego powodu ozdobnej edycji dzieł *Keplera*. (*Kepler* słynął w XVI wieku; on odgadł i stawił prawa astronomji, które późniejsze odkrycia stwierdziły, a które jeszcze pod nazwą *praw Keplera* są uznawane. Między innemi odgadł istnienie *planet teleskopowych*, które we dwa wieki przeszło po jego śmierci, zostały poznane, a które do dziś dnia astronomowie wykrywają. Jest takich dotąd 15cie).

Turcja. — Sułtan znajdował się niedawno na weselu pewnego *greka*, P. *Phosiades*, z córką Xięcia *Bogorides*. Po ceremonji zaślubin, której Sułtan stojący asystował, miał on udział w tańcach; kolację jadł w osobnym pokoju, gdzie mu do stołu służył Xżę *Bogorides*; odjeżdżając, zostawił nowożeńcom podarunek z 400,000 piastrów. Ten dowód tolerancji i uprzejmości ze strony Sułtana, zyska mu wielce serca *greków*.

Włochy. — Izba *sardyńska* zajmuje się budżetem wojny; na r. 1851 wynosił on 35, a na rok b. 31 miljonów fr:. — Zaprzeczono wszystkim pogłoskom o ruchu pomiędzy garnizonami *austrjackiemi* w *Państwie Kościelnem* i o powiększeniu tych garnizonów.

Rozmaitości. — *Linneusz* liczył tylko 11 gatunków *palm*. W świeżo ukończonem dziele botanika *Martius* z *Mnichowa*, opisanych jest 582 gatunków tej wspaniałej rośliny. — W drukarni Br: *Charper* w *Nowym-Yorku*, pracuje 400 ludzi, których płaca miesięczna wyno-

si razem 20,000 duk:. 8 prass ręcznych i 20 parowych są w ciągłym ruchu; 50 dziewcząt składa, a 100 gładzi i suszy arkusze; 45 robotników pracuje w introligatorni. Na papier wydają rocznie 300,000 dukatów; a dochody zakładu wynoszą 1,000,000 dukatów. — W górach *Andach* w *Boliwji*, pojawiła się trzecia z kolei *Kalifornja*. Kopacze codziennie odkrywają nowe miny, z których jedna ciągnie się kilka mil angielskich, i wydała dotychczas już około 24,000 centnarów złotodajnej rudy; czysty zysk z tąd osiągnięty, wynosi 200,000 dolarów (270,000 rsr.). Za sprowadzeniem machin, spodziewają się jeszcze większe korzyści ciągnąć. — *Meyerbeer* miał napisać nową 3-aktową komiczną operę, lecz tytuł jej dotąd nie jest wiadomy. — Znakomity nowy fortepianista *Dupont*, *belgijczyk*, o którego talencie już wzmiankowaliśmy, wybiera się do *Anglji*. Poprzednio wszakże ma zamiar zwiedzić *Francję*, *Niemcy* i *Włochy*. — »Patrz, jakie mam cienkie sukno na fraku," rzekł ktoś. »To prawda odrzekł mu znajomy, piękna wełna przeszła z jednej owcy na drugą."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa; Celiński Fran: Oby: z Wiśniewa nr 476; Dybek Włodz: Dok: z Łęczycy nr 625; Krasowski Baltazar Ob: z Gub: Kijowskiej nr 625; Łempicki Kar: Sędz: Pokoju z Radomia nr 570; Minasowicz Jul: Oby: z Potyczy nr 625; Nowiński Kajetan Entrepre: Teatru z Płocka nr 626; Potocki Winc: Hr. z Gub: Kijowskiej nr 625; Skarzyński Waler: Oby: z Lublina nr 625; Wessel Mich: Oby: z Topoli nr 634.

Wyjechali: Bertold Ant: Sędz: Tryb: do Siedlec; Bentkowski Leon Ob: do Rudzik; Glosmann Weronika Ob: do Niemiec; Małowieski Mich: Oby: do Kryski; Prędowski Lud: Oby: do Rudnik; Steinkübler Piotr Kup: do Kowna.

DONIESIENIA.

Dnia 8 b. m. idąc z ulicy Wierzbowej, Niecałą, przez pałac Brühlowski, do Ogrodu Saskiego, zgubiono **ZEGAREK** damski, na agrafce złotej z turkusami, z łańcuszkiem krótkim, przy którym były dewizki, to jest: pieczątka koralowa z literą L, takiż kluczyk, serduszko złote, i maszynka złota do zapinania rękawiczek. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Drukarni Kurjera, za sowitą nagrodą.

PLECIONKI słomkowe i ryżowe, nadeszły do handlu A. Kowalewskiego, na Krak:-Przedm: Nr 447, wprost Odwachu.



Garnitury pięknego świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Biórko do pisania, Komody, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1396.

Dnia 5 b. m. przechodząc ulicą Senatorską, Wierzbową do Królewskiej, zgubiono PUGILARES czerwony, w którym znajdowało się: 4 Bilety 10-rublowe, 10 po 3 ruble, pół-Imperjał, oraz różne kwity i rachunki fabryczne. Sumienny Znalazca raczy zwrócić za nagrodą Zł. 50, do fabryki Octu przy ulicy Krochmalnej Nr 994.



Para KONI młodych, mierzynków, wraz z Bryczką kamieniarką i Chomontami Krakowskiemi, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w domu W. Rocha Zawadzkiego Nr 739, na Tłumackiem, u Stróża Franciszka.



WINO stare Węgierskie. Znajduje się tu w Warszawie już nie wielka partja tegoż Wina starego, po ś. p. Tomaszu Mukołowskim z Piotrkowa, w różnych gatunkach zakonserwowanego w butelkach, z dawnych lat, j. t. 1818, 1811, 1806, 1781, 1774, 1763, 1748, i przeszło 150 lat mającego; które to Wina nabyć można małemi partjami lub też częściowo, po kilka lub kilkanaście butelek, za zniżoną cenę, z wolnej ręki od Sukcessorów. Dowiedzieć się można codzień z rana lub po południu od godz: 2ej, przy uli: Nalewki Nr 2236/7, wprost Ogrodu Krasińskich, wychodząc z bramy w dziedziniec, w pierwsze drzwi na prawo na dole.



OSTRYGI świeże HOLSZTYŃSKIE, nadeszły dzisiejszą Pocztą; oraz nadeszły MINOGI Hamburgs: i Elbląskie, do składu Win i Korzeni, E. *Nickiego*, ulica Bielańska Nr 466.



Dwa garnitury MEBLI nowych, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 12 Krzeseł i Stół, palisandrowe; tudzież Kanapa, 6 Krzeseł i Stół, mahoniowe, są do nabycia w domu W. Zawadzkiego pod Nr 739 przy ulicy Tłumackiej. Wiadomość u Stróża.

Dnia 6 b. m. idąc ulicą Warecką i Nowym-Światem, zgubiono SZPILKĘ dużą złotą, z łebkiem wyobrażającym psią główkę, z pyszczkiem otwartym, a w nim rubin, nie wielkiej wartości, lecz stanowiący pamiątkę. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać pod Nr 1245 *b*, do Rządcy domu, za nagrodą.

Potrzebni są zaraz: GUWERNER, GUWERNANTKA i GOSPODYNI do Zarządu na wieś. Wiadomość w hotelu Gersza N° 30.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.



Przy placu Śgo Alexandra w domu W. Potapenko, pod Nr 1656/7, jest do sprzedania KOCZYK nowy, bardzo zgrabny i lekki; może być użyty na jednego i na parę koni. Wiadomość u Rządcy domu w podwórzu.

☞ W domu przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 1734, jest do zbycia **KARETA** używana; i KOCZ nowy, nieużywany, na leżących resorach. Wiadomość na 2m piętrze.



Podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w domu pod Nrem 603, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, otworzony został nowy **SKŁAD SUKNA, KORTÓW** i KORCIKÓW Damskich, i poleca się Szanownej Publiczności pięknym wyborem tychże Towarów, z fabryk celniejszych pochodzących. Zapewnia zarazem pomierną cenę i rychłą usługę. J. *Bernstein*.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 9.

TEATR ROZM:. Dziś, *Trefniś*. *Żona która zwodzi męża*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda*.

Fabryka Piwa Bawarskiego W. Lentzkiego, zawiadamia, iż jutro w Lokalu swoim przy ulicy Senatorskiej w domu SSrów Łagiewnickich, obok Ratusza, sprzedawane będzie po raz drugi PIWO Bawarskie dubeltowe tak zwane Bok-Bier, na kufle.

Ponieważ znane już Sz: Publiczności mojego wyrobu **PĄCZKI BERLIŃSKIE**, w krótkim czasie taką znalazły wziętość, że celem ciągłego usłużenia jej, takowe codziennie po 3 i 4-razy wypiekam, a szczególniej wieczorem, gdzie w każdej chwili dostać ich można świeżo z rądla z najlepszemi konfiturmmi, w cenie po $2\frac{1}{2}$ i 5 kop: sr:; przeto będąc zachęcony okazanemi mi względami Sz: Publ:, i chcąc zarazem odpowiedzieć życzeniom wielu Amatorów Pączków mniejszych od powyższych, z przyjemnością służyć im będę w każdym czasie takowemi po kop: $1\frac{1}{2}$, i takiej samej dobroci jak powyższe. — Tamże dostać można **WROCŁAWSKIEGO CIASTA** MAKOWEGO. — *Wedel*, ulica Miodowa N° 484.

Do dzisiejszego Kurjera, na Prowincję, dołącza się KATALOG nowych Dzieł, znajdujących się w Xięgarni *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 28 Gru: (9 Stycz:) $1851/2$ r. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.